



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Trybunał Konstytucyjny, www.trybunal.gov.pl [Translation already published on the official website of the Polish Constitutional Tribunal] - Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Constitutional Tribunal for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Trybunał Konstytucyjny, www.trybunal.gov.pl [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Trybunału Konstytucyjnego] - Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Trybunał Konstytucyjny wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

TRZECIA SEKCJA

SPRAWA MIFSUD przeciwko MALCIE

(Skarga nr 62257/15)

WYROK

STRASBURG

29 stycznia 2019 r.

OSTATECZNY

29/04/2019 r.

Wyrok ten stał się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie edycyjnej.

W sprawie Mifsud przeciwko Malcie,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Trzecia Sekcja), zasiadając jako Izba składająca się z następujących sędziów:

Branko Lubarda, *Przewodniczący*,

Vincent A. De Gaetano,

Helen Keller,

Dmitri Dedow,

Georgios A. Serghides,

Jolien Schukking,

María Elósegui, *Sędziowie*,

oraz Stephen Phillips, *Kancierz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 stycznia 2019 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 62257/15) przeciwko Republice Malty wniesionej do Trybunału na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”) przez obywatela brytyjskiego, pana Francesco Saverio Mifsuda („skarżący”), w dniu 15 grudnia 2015 r.

2. Skarżący był reprezentowany przez dr V. Galeę, adwokata praktykującego w Birkirkara. Rząd Malty („Rząd”) reprezentowany był przez swojego pełnomocnika, dr P. Grecha, prokuratora generalnego.

3. Skarżący podniósł zarzut, że przewidziany prawem maltańskim obowiązek dostarczenia próbki materiału genetycznego w postępowaniu o ustalenie ojcostwa wbrew jego woli doprowadził do naruszenia art. 8 Konwencji.

4. W dniu 20 września 2017 r. skarga została zakomunikowana Rządowi.

5. Rząd Zjednoczonego Królestwa, który został powiadomiony przez Kancierza o prawie do interwencji w postępowaniu (art. 36 ust. 1 Konwencji i Reguła 44 Regulaminu Trybunału), nie wyraził takiego zamiaru.

6. W dniu 3 grudnia 2017 r. skarżący zmarł. Pismami z dnia 6 kwietnia 2018 r. i 9 lipca 2018 r. Trybunał został poinformowany, że jego żona i spadkobierczyni, obywatelka irlandzka, panią Margaret Mifsud, pragnie kontynuować postępowanie.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

7. Skarżący urodził się w 1925 r. i w czasie złożenia skargi mieszkał w Dublinie.

A. Kontekst sprawy

8. W dniu 20 grudnia 2012 r. X (w owym czasie w wieku około 55 lat) wszczęła postępowanie przed Sądem Cywilnym (Wydział Rodzinny), zwracając się z wnioskiem o uznanie skarżącego za swego biologicznego ojca i wydanie nakazu odnotowania tego faktu w jej akcie urodzenia.

9. W dniu 11 lutego 2013 r. dyrektor rejestru publicznego (również pozwany w postępowaniu) zwrócił się do sądu o nakazanie stronom poddania się badaniom genetycznym zgodnie z art. 100A [maltańskiego] Kodeksu cywilnego oraz [o nakazanie] skarżącemu podania swych danych, które byłyby wymagane do dokonania odpowiednich zmian w akcie urodzenia X w przypadku wydania przez sąd orzeczenia na korzyść X.

10. W dniu 11 lutego 2013 r. skarżący przedłożył w odpowiedzi pisma, w których zaprzeczył, że miał udział w poczęciu skarżącej, i podniósł zarzut *exceptio plurium concubentium* (zarzut, że w okresie poczęcia dziecka matka obcowała z kilkoma mężczyznami) na tej podstawie, że matka X miała różnych partnerów.

11. W dniu 7 maja 2013 r. X złożyła pisemne oświadczenie potwierdzone pod przysięgą (*affidavit*) oraz oświadczenie swojej matki. W swoim oświadczeniu X twierdziła, że urodziła się w Londynie ze związku matki (Y) ze skarżącym i że od najmłodszych lat mówiono jej, że to on jest jej ojcem. Po szesnastych urodzinach wysłała do niego list, który pozostał bez odpowiedzi. Twierdziła, że gdy w 1978 r. dowiedziała się, że skarżący zamierza przebywać na Malcie, pojechała na lotnisko, by się z nim spotkać – w tym dniu widziała go w towarzystwie rodziny i dostrzegła podobieństwo pomiędzy sobą a jedną z córek skarżącego. Przy tej okazji nie podeszła do niego, ale w późniejszym terminie spotkali się w obecności adwokata. Oświadczyła, że skarżący przywitał się z nią serdecznie i że potem kilkakrotnie się spotkali. Poznała także żonę skarżącego. Według X skarżący powiedział jej, że nie poinformuje swoich dzieci o jej istnieniu, aby nie utrudniać im nauki, a ona się na to zgodziła. X oświadczyła, że skarżący zaczął regularnie przyjeżdżać na Maltę w pojedynkę, a kiedy zaszła w ciążę, zaproponował jej, aby zamieszkała w jednej z należących do niego nieruchomości. W czasie jego pobytów na wyspie przebywali tam wspólnie. Po narodzinach córki X w 1979 r. skarżący został jej ojcem chrzestnym, co potwierdza odpowiednie zaświadczenie. [X] stwierdziła, że zgodnie z sugestią skarżącego przeprowadziła się do Zjednoczonego

Królestwa, jednakże po szesnastu miesiącach wróciła, ponieważ tęskniła za Maltą. W tym okresie skarżący przekazał jej klucze do innej nieruchomości, aby tam zamieszkała. Do 1985 r. pozostawała z nim w bliskim kontakcie. W 1998 r. została wyeksmitowana z nieruchomości, a następnie ich relacje uległy pogorszeniu. X wyjaśniła, że w trakcie postępowania w sprawie eksmisji skarżący obiecał jej pewną kwotę pieniężną, aby ułatwić jej opuszczenie lokalu, i że zgodziła się na to, lecz skarżący nigdy nie dokonał płatności. W następstwie powyższego z powodzeniem wszczęła przeciwko niemu postępowanie w celu odzyskania przedmiotowej kwoty (stosowne wyroki sądowe również zostały przedłożone).

12. Zgodnie z potwierdzonym pod przysięgą oświadczeniem Y, Y nawiązała relację ze skarżącym, dla którego pracowała, i zaszła w ciążę. Twierdziła, że skarżący domagał się, by przerwała ciążę, i sprowadził do domu osobę, która zrobiła jej zastrzyk. Później [Y] poroniła. Skarżący kupił jej mieszkanie, w którym się spotykali, ponieważ skarżący był żonaty. Y oświadczyła, że była mu zawsze wierna, ponieważ się go bała, zważywszy że był wpływowym człowiekiem zaangażowanym w działalność przestępczą. Y stwierdziła, że w późniejszym czasie urodziła jego dziecko (X), po czym ich relacje pogorszyły się do tego stopnia, że skarżący chciał, by zaczęła się prostytuować. Ostatecznie zdobyła się na odwagę, zerwała z nim i wróciła na Maltę z X.

13. W dniu 13 maja 2013 r., powołując się na art. 100A Kodeksu cywilnego (zob. Właściwe prawo krajowe), X zwróciła się do sądu o nakazanie przeprowadzenia badań genetycznych jej samej i skarżącego. Stwierdziła, że – poza własnym oświadczeniem i oświadczeniem matki – nie posiada dalszych dowodów, które mogłaby przedstawić. W dniu 4 czerwca 2013 r. skarżący przeprowadził przesłuchanie krzyżowe Y. Przesłuchanie miało być kontynuowane w późniejszym terminie. Brak informacji, czy tak się stało.

14. W dniu 22 maja 2013 r. skarżący wyraził sprzeciw wobec badań, twierdząc, że taki nakaz stanowiłby naruszenie jego praw człowieka. W szczególności argumentował, że art. 100A Kodeksu cywilnego (który odwoływał się do art. 70A tego samego kodeksu) narusza jego prawa wynikające z art. 8 Konwencji, i zwrócił się do sądu o przekazanie sprawy do organów zajmujących się sprawami konstytucyjnymi. Następnie zadał pytanie, dlaczego wniosek został złożony pięćdziesiąt trzy lata po urodzeniu X, oraz wskazał na swój zaawansowany wiek, argumentując, że każda interwencja może mieć dla niego negatywne skutki medyczne.

15. Po wysłuchaniu oświadczeń stron w tej sprawie, w dniu 23 października 2013 r. sąd przekazał wniosek skarżącego do instancji konstytucyjnych.

B. Postępowanie w sprawie skargi konstytucyjnej

16. W uwagach przedstawionych przed instancjami konstytucyjnymi skarżący twierdził, że żaden z celów wymienionych w art. 8 ust. 2 nie ma w jego sprawie zastosowania oraz że obowiązujące prawo uniemożliwia sprawiedliwe wyważenie sprzecznych interesów. Ponadto prawo nakłada nadmierny ciężar w tym względzie, że uniemożliwia mu zakwestionowanie roszczenia. Dodatkowo każdy ma prawo wszczęcia takiego postępowania bez jakiegokolwiek dowodu, a domniemany ojciec jest zobowiązany do poddania się badaniom, ze wszystkimi jego konsekwencjami, nawet jeśli jest pewien, że nie jest ojcem. Twierdził, że po wielu latach milczenia [miał wówczas 88 lat] pozytywny wynik badania zakłóciłby i spowodował chaos w jego życiu. Domagał się, aby sąd wyważył prawo X (jeżeli takowe istniało) do informacji, kto jest jej ojcem, w stosunku do jego prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego.

1. W pierwszej instancji

17. Wyrokiem z dnia 30 października 2014 r. Sąd Cywilny (Izba Pierwsza) w ramach swoich kompetencji konstytucyjnych stwierdził, że nakaz sądu cywilnego (w ramach jego zwykłych kompetencji) poddania się przez skarżącego badaniom genetycznym dla szczególnych celów odnośnego postępowania nie stanowiłby naruszenia art. 8.

18. Sąd uznał, że ustanowienie zaskarżonych przepisów odzwierciedla działania państwa zgodnie z jego obowiązkami pozytywnymi w odniesieniu do poszanowania prawa jednostek do poznania własnego pochodzenia w kontekście postępowania sądowego. Powołując się na sprawę *Pascaud przeciwko Francji* (nr 19535/08, § 64, 16 czerwca 2011 r.), sąd powtórzył, że „interes domniemanego ojca nie jest sam w sobie wystarczającym argumentem, aby pozbawić wnioskodawczynię [osobę starającą się o ustalenie ojcostwa] jej praw wynikających z art. 8”. Zdaniem sądu nieproporcjonalność zaistniałaby, gdyby osoba ubiegająca się o ustalenie ojcostwa działała w sposób niedbały, nie żądając przeprowadzenia badania lub nie korzystając z dostępnych środków prawnych, albo zrzekła się takiego prawa, lecz w przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie zachodziła. Powołując się na orzecznictwo ETPC, sąd zauważył, że o ile prawdą jest, iż brak obowiązkowego badania nie musi oznaczać naruszenia, o tyle nie można twierdzić, że uczynienie go obowiązkowym stanowi naruszenie art. 8 ze względu na brak proporcjonalności.

19. Ponadto wiek X nie miał znaczenia dla faktu poszukiwań genetycznego rodzica, tym bardziej, że przez wiele lat starała się o ustalenie ojcostwa, a skarżący przez pewien czas był częścią jej życia. W tym świetle skarżący nie mógł twierdzić, że w jego życiu rodzinnym zapanuje chaos.

20. Ostatecznie, powołując się na sprawę *Jäggi przeciwko Szwajcarii* (nr 58757/00, ETPC 2006-X), która dotyczyła tych samych okoliczności,

z wyjątkiem faktu, że domniemany ojciec już nie żył, sąd potwierdził, że w sprawach o ustalenie ojcostwa przy wyważaniu sprzecznych interesów konieczna jest szczególnie ścisła kontrola oraz że prawo osoby do ustalenia ojcostwa stanowi istotny interes chroniony przez Konwencję.

2. Apelacja

21. W dniu 10 listopada 2014 r. skarżący wniósł apelację. Argumentował on w szczególności, że oceniając sprawę w świetle obowiązków pozytywnych, sąd pierwszej instancji nie dokonał oceny proporcjonalności. Nie zbadał ponadto zgodności środka z prawem i jego uprawnionego celu – w związku z tym [skarżący] twierdził, że fakt, iż wymóg nakazania badania jest obowiązkowy (chyba że dotyczy osoby nieletniej), pozbawia sędziego wydającego taki nakaz możliwości wyważenia wszystkich wchodzących w grę interesów i podjęcia decyzji według własnego uznania. Ponadto zaskarżone przepisy naruszyły zasadę równości stron i były sprzeczne z przepisami proceduralnymi (w szczególności z art. 562 Kodeksu cywilnego – zob. Właściwe prawo krajowe).

22. Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2015 r. Trybunał Konstytucyjny odrzucił apelację i utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji.

23. Trybunał Konstytucyjny uznał, że sąd pierwszej instancji zbadał proporcjonalność środka, co jasno wynikało z wydanego wyroku. Chociaż sąd koncentrował się głównie na aspektach prawnych sprawy, nie oznaczało to, że nie wziął pod uwagę elementów faktycznych istotnych dla sprawy, a jednocześnie wnioski sądu odnosiły się konkretnie do przedmiotowej sprawy i nie były ogólne.

24. Podobnie jak zauważył sąd pierwszej instancji, Trybunał Konstytucyjny odniósł się do faktu, że X od wielu lat miała nadzieję odkryć prawdę o ważnym aspekcie swojej tożsamości; pragnęła również zmienić swój akt urodzenia, który zawierał sformułowanie „ojciec nieznany” (a więc, jej zdaniem, był niepoprawny), aby uniknąć upokorzenia, jakiego doświadczała za każdym razem, gdy musiała przedstawić ten dokument. Chciała również, zgodnie z prawem, ustalić roszczenie w stosunku do majątku skarżącego po jego śmierci. Zatem jej żywotne zainteresowanie ustaleniem ojcostwa było jednoznaczne. Z drugiej strony, pomijając podeszły wiek, upokorzenie związane z poddaniem się badaniu (wymazowi z policzka) oraz chaos, jaki potwierdzenie ojcostwa wywołałoby w jego życiu, skarżący nie wskazał na jakiegokolwiek inne negatywne skutki.

25. Trybunał Konstytucyjny uznał prawo X do ustalenia ojcostwa z podanych przez nią powodów, a mianowicie interesów moralnych i majątkowych. Z drugiej strony skarżący nie przedstawił wystarczająco przekonujących powodów, aby uznać, że dotyczący go wnioski na podstawie art. 100A naruszałby jego prawa wynikające z art. 8. Przypominając ustalenia w sprawie *Pascaud przeciwko Francji* (nr 19535/08, § 64, 16 czerwca 2011 r.), Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że interes domniemanego ojca

nie jest sam w sobie wystarczającym argumentem, aby pozbawić wnioskodawczynię (osobę starającą się o ustalenie ojcostwa) jej praw wynikających z art. 8. W istocie art. 8 ust. 2 wyraźnie dopuszcza możliwość uprawnionej ingerencji w życie prywatne danej osoby, jeżeli ingerencja taka ma na celu „ochronę praw i wolności innych osób”. Taka właśnie była sytuacja w przedmiotowej sprawie. Zatem zastosowanie odpowiedniego prawa w sprawie skarżącego byłoby uzasadnione, zważywszy że celem było właśnie ustalenie tożsamości X i zabezpieczenie jej interesów majątkowych, gdyby okazało się, że jest ona córką skarżącego.

26. W tym świetle, a także mając na uwadze argumenty skarżącego, że art. 70A ust. 2 Kodeksu cywilnego wyłącza możliwość dyskrecjonalnego decydowania przez sąd w odniesieniu do przeprowadzenia badania, Trybunał Konstytucyjny uznał, że chociaż nie można wykluczyć, że mogą zaistnieć przypadki, w których obowiązek zastosowania (*applicazzjoni tassativa*) art. 70A ust. 2 Kodeksu cywilnego skutkuje naruszeniem art. 8 ze względu na brak osiągnięcia sprawiedliwej równowagi między sprzecznymi interesami, to jednak w niniejszej sprawie – biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne – nie ma to miejsca. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego skarżący nie doznałby żadnego upokorzenia, gdyby musiał poddać się wymazowi z policzka, co nie było działaniem inwazyjnym, a wszelkie zakłócenia, które mogłyby wynikać dla jego życia prywatnego i rodzinnego, nie przeważały nad interesami X.

27. Ponadto skarga dotycząca równości stron była błaha w tym względzie, że badanie było dostępne dla obu stron, a także dlatego, że fakt, iż dany materiał dowodowy stanowi rozstrzygający dowód na korzyść jednej ze stron, nie oznacza, że należy go odrzucić.

C. Kontynuacja postępowania cywilnego

28. W następstwie wyżej wymienionego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w dniu 18 października 2015 r. Sąd Cywilny (Wydział Rodzinny) wydał postanowienie w przedmiocie kontynuacji postępowania oraz nakazał przeprowadzenie badania genetycznego skarżącego. Wyzaczył biegłego do przeprowadzenia tego badania i zwrócił się z prośbą o przedstawienie sprawozdania do dnia 28 stycznia 2016 r.

29. W dniu 24 maja 2016 r. radca prawny skarżącego poinformował sąd, że w związku z pobytem skarżącego za granicą należy zbadać możliwość składania przez niego zeznań w formie wideokonferencji. W dniu 6 października 2016 r. prawnik poinformował sąd, że prawdopodobne jest, iż skarżący przedstawi pisemne oświadczenie pod przysięgą wraz z własnymi dowodami. Jednakże takie pisemne zeznania nie zostały przedstawione.

30. Skarżący poddał się badaniu i zgodnie ze sprawozdaniem sporządzonym przez biegłą w dniu 21 lutego 2017 r. (przedłożonym

do ETPC) prawdopodobieństwo ojcostwa, tj. prawdopodobieństwo, że skarżący jest ojcem X, wynosiło 99,9998%.

31. Z protokołu z rozprawy z dnia 6 kwietnia 2017 r. wynika, że biegła nie mogła uczestniczyć w tej rozprawie, więc sąd zezwolił jej na złożenie sprawozdania i potwierdzenie go pod przysięgą w sekretariacie sądu; sąd zwrócił się również o podanie danych skarżącego. Sprawę odroczone do czasu wydania wyroku. W tym samym dniu skarżący przedłożył pismo, w którym podał swoje dane osobowe.

32. W dniu 21 czerwca 2017 r. Sąd Cywilny (Wydział Rodzinny) orzekł, że X jest biologicznym dzieckiem skarżącego i nakazał dyrektorowi rejestru publicznego dokonanie niezbędnych zmian w akcie urodzenia X, tak aby zawierał on dane skarżącego. W wyroku sąd odwołał się do zeznań złożonych pod przysięgą przez X i Y, jak również do wyniku badania DNA, a także faktu niezłożenia oświadczeń przez skarżącego, który ograniczył się do podania swoich danych osobowych. Sąd stwierdził, że zeznania X i Y nie zostały obalone, ponieważ skarżący nie przedstawił własnych zeznań, a wyniki badania DNA zaprzeczyły pierwotnemu sprzeciwowi skarżącego, potwierdzając zeznania świadków, w szczególności Y.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE

33. Artykuły Kodeksu cywilnego, Rozdział 16 Prawodawstwa Malty, istotne dla niniejszej sprawy, we właściwym czasie brzmiały następująco:

Artykuł 70A (Rodzicielstwo biologiczne)

„(1) Zawsze, gdy wymagane jest wyjaśnienie naturalnego pochodzenia dziecka -

a) ojciec może zażądać od matki i dziecka;

b) matka może zażądać od ojca i dziecka;

c) dziecko może zażądać od obojga rodziców, oraz

d) domniemany naturalny ojciec może zażądać od męża, matki i syna,

wyrażenia zgody na badanie genetyczne w celu ustalenia ojcostwa oraz zgody na pobranie próbki genetycznej dla potrzeb takiego badania, która to próbka musi być pobrana zgodnie z obowiązującymi w danym czasie przepisami prawa.

(2) Na wniosek osoby uprawnionej do wyjaśnienia, Sąd Cywilny (Wydział Rodzinny) ma obowiązek wydać zgodę w zastępstwie osoby, która takiej zgody nie udzieliła, i nakazać pobranie próbki.

(3) Sąd Cywilny (Wydział Rodzinny) oddala wniosek, jeżeli i tak długo, jak wyjaśnienie biologicznego rodzicielstwa miałoby istotny negatywny wpływ na dobro małoletniego dziecka, co byłoby niewłaściwe dla dziecka, nawet biorąc pod uwagę zastrzeżenia osoby uprawnionej do wyjaśnienia.

(4) Osoba, która wyraziła zgodę na badanie genetyczne w celu ustalenia ojcostwa i przekazała próbkę materiału genetycznego, może zażądać od osoby uprawnionej do wyjaśnienia i która doprowadziła do przeprowadzenia badania zgody na wgląd

do sprawozdania z badania genetycznego w celu ustalenia ojcostwa lub dostarczenia kopii takiego sprawozdania. Spory wynikające z roszczenia zgodnie z ust. 1 rozpoznaje Sąd Cywilny (Wydział Rodzinny).

(5) Decyzje dotyczące wniosków, o których mowa w niniejszym artykule, wydaje się w formie zarządzeń, odnośnie do których przysługuje prawo wniesienia zażalenia zgodnie z procedurą przewidzianą w art. 229 ust. 2 Kodeksu organizacji i postępowania cywilnego.”

Artykuł 86A

„(1) Matka dziecka poczętego lub urodzonego poza małżeństwem, które nie zostało uznane przez ojca, a także samo dziecko, może w dowolnym czasie wystąpić do sądu z wnioskiem o ustalenie ojcostwa dziecka i wydanie nakazu zarejestrowania tego faktu we właściwych aktach stanu cywilnego.

(2) Wniosek sądowy, o którym mowa w ust. 1, może zostać złożony również przez spadkobierców lub potomków dziecka, jeżeli zaistnieją takie same okoliczności, jak te, o których mowa w art. 85.”

Artykuł 100

„Wniosek sądowy o ustalenie ojcostwa lub macierzyństwa podlega zaskarżeniu przez każdą zainteresowaną stronę.”

Artykuł 100A

„W sprawach, do których odnosi się niniejszy podrozdział, sąd może, bez uszczerbku dla jakichkolwiek dowodów, które mogą zostać przedstawione przez strony zgodnie z prawem, zażądać od stron poddania się badaniom, o których mowa w art. 70A, w taki sam sposób i w takich samych okolicznościach.”

34. Zgodnie z art. 229 ust. 2 Kodeksu organizacji i postępowania cywilnego, Rozdział 12 Prawodawstwa Malty, w sprawach dotyczących rodzicielstwa biologicznego, do czasu wydania prawomocnego orzeczenia istnieje możliwość złożenia zażalenia – z zastrzeżeniem procedury określonej w ust. 4 i 5 tegoż art. 229, który brzmi następująco:

„(4) W przypadku każdego zarządzenia, o którym mowa w ust. 2 i 3, jeżeli nie wniesiono zażalenia, strona poszkodowana może wnieść wniosek w terminie sześciu dni od daty odczytania zarządzenia w sądzie na posiedzeniu jawnym, zwracając się do sądu, który wydał takie zarządzenie, o ponowne rozpatrzenie decyzji. Wniosek powinien zawierać pełne i szczegółowe uzasadnienie oraz powinien zostać doręczony drugiej stronie, która ma prawo do przedłożenia odpowiedzi w terminie sześciu dni od daty doręczenia.

(5) Sąd rozpoznaje w możliwie najkrótszym terminie, w drodze zarządzenia, które zostanie odczytane w sądzie na posiedzeniu jawnym, wniosek o specjalne zezwolenie na wniesienie zażalenia zgodnie z ust. 3 lub wniosek o ponowne rozpatrzenie decyzji zgodnie z ust. 4, szczegółowo uzasadniając swoją decyzję.”

35. Art. 562 Kodeksu organizacji i postępowania cywilnego brzmi następująco:

„Z zastrzeżeniem wszelkich innych przepisów, ciężar udowodnienia faktu spoczywa w każdym przypadku na stronie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne.”

PRAWO

I. ZARZUT NARUSZENIA ART. 8 KONWENCJI

36. Skarżący podniósł zarzut, że fakt, iż prawo maltańskie wprowadziło obowiązek dostarczenia próbki genetycznej w postępowaniu o ustalenie ojcostwa oraz nałożono na niego taki nakaz wbrew jego woli, doprowadził do naruszenia art. 8 Konwencji, który przewiduje.

„1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób”.

37. Rząd nie zgodził się z tym zarzutem.

A. Dopuszczalność skargi

1. *Odnośnie do locus standi pani Margaret Mifsud*

38. Po złożeniu skargi pan Mifsud zmarł, a wdowa po nim wyraziła wolę kontynuowania postępowania.

39. W swoim orzecznictwie Trybunał dokonał rozróżnienia między skargami, w których bezpośrednia ofiara zmarła po złożeniu wniosku do Trybunału, a tymi, w których zmarła ona już przed złożeniem wniosku. W przypadku, gdy skarżący zmarł po złożeniu skargi, Trybunał konsekwentnie uznaje, że osoba najbliższa lub spadkobierca może, co do zasady, kontynuować dochodzenie skargi pod warunkiem, że posiada wystarczający interes w sprawie (zob. *Centrum Studiów Prawnych w imieniu Valentina Câmpeanu przeciwko Rumunii* [WI], nr 47848/08, § 97, ETPC 2014 r.).

40. Uwzględniając okoliczności niniejszej sprawy, Trybunał jest przekonany, że pani Mifsud, żona i spadkobierczyni bezpośredniej ofiary (która złożyła skargę przed śmiercią) ma uprawniony interes w kontynuacji postępowania w miejscu skarżącego. Zatem, na jej wniosek, Trybunał będzie kontynuować rozpoznawanie skargi. Ze względów praktycznych w niniejszym wyroku nadal będzie jednak odwoływać się do pana Mifsuda jako do skarżącego.

2. *Pozostałe kwestie*

41. Rząd zauważył, że w swoich uwagach skarżący wielokrotnie powoływał się na art. 6 Konwencji, która to kwestia nie została podniesiona

przed sądami krajowymi i w związku z tym skarga jest niedopuszczalna ze względu na niewyczerpanie krajowych środków odwoławczych. Ponadto skarżący podniósł ten zarzut dopiero w uwagach z dnia 6 kwietnia 2018 r., po upływie terminu sześciu miesięcy, co oznacza, że skarga została złożona po terminie.

42. Trybunał zauważa, że skarga zakomunikowana Rządowi dotyczyła wyłącznie zarzutu naruszenia art. 8 Konwencji, a zatem zakres sprawy nie obejmuje badania art. 6 Konwencji jako takiego, bez uszczerbku jednakże dla wszelkich argumentów, które mogą być istotne dla oceny środka zaskarżonego na podstawie art. 8 Konwencji.

43. Trybunał uważa, iż skarga nie jest w sposób oczywisty nieuzasadniona w rozumieniu art. 35 ust. 3 lit. a Konwencji. W dalszej kolejności uważa, że nie jest również niedopuszczalna z jakichkolwiek innych przyczyn. Musi zatem zostać uznana za dopuszczalną.

B. Przedmiot skargi

1. Oświadczenia stron

a) Skarżący

44. W skardze skarżący argumentował, że przepis art. 100A Kodeksu cywilnego, odwołujący się do art. 70A tego samego kodeksu, narusza jego prawa wynikające z art. 8 Konwencji. Uznał on, że przepisy te nie spełniają wymogu jakości prawa, ponieważ naruszają zasadę równości stron, nakładając na stronę w postępowaniu o ustalenie rodzicielstwa obowiązek przedstawienia dowodów przeciwko sobie samej, mimo że strona przeciwna nie jest w stanie dopełnić obowiązku dotyczącego ciężaru dowodu niezbędnego w postępowaniu cywilnym. Powyższy wzgląd w powiązaniu z faktem, że było to obowiązkowe, a zatem nie podlegało jakiegokolwiek ocenie czy uznaniu sądów krajowych, spowodował, że przepis ten był sprzeczny z zasadą rządów prawa. Dodatkowo prawo to było pozbawione pewności prawnej, ponieważ w przypadku odmowy poddania się takiemu badaniu nie można było przewidzieć jego skutków. Zastanawiał się, czy strona mogłaby zostać zmuszona do dostarczenia danej próbki poprzez zastosowanie siły fizycznej.

45. W swoich uwagach skarżący podkreślił, że dopuszczenie takiego materiału dowodowego w postępowaniu utrudniło mu obronę i stanowiło okoliczność decydującą dla rozstrzygnięcia jego sprawy. Argumentował on, że po przedstawieniu tych dowodów w aktach sprawy nie mógł kontynuować obrony, powtarzając pierwotne argumenty, nie ryzykując oskarżenia o przestępstwo krzywoprzysięstwa w postępowaniu cywilnym. W związku z tym sam fakt wydania nakazu poddania się badaniu genetycznemu na etapie początkowym, zanim skarżący miał możliwość przedstawienia własnych dowodów, stał w sprzeczności z przedmiotem art. 8, a także art. 6 Konwencji.

Skarżący podkreślił, że nakaz przeprowadzenia badania wydano na wczesnym etapie – przed wysłuchaniem jego wersji wydarzeń – gdy nie przedstawił on jeszcze żadnych wniosków ani dowodów i nie przeprowadzono przesłuchań krzyżowych – oraz stwierdził, że okoliczności faktyczne, na które powołał się Trybunał Konstytucyjny, były „jednowymiarowe” i naruszały jego prawo do obrony w postępowaniu cywilnym. Sytuację pogorszyło niejednoznaczne brzmienie art. 100A Kodeksu cywilnego, który stanowi, że „bez uszczerbku dla jakichkolwiek dowodów, które mogą zostać przedstawione przez strony”, co mogłoby prowadzić do sytuacji, w której skarżący w ogólnie nie mógłby się bronić. [Skarżący] uważał, że gdyby nakaz przeprowadzenia badania wydano po umożliwieniu mu przedstawienia dowodów, wówczas jego prawo do obrony byłoby przestrzegane. Podobnie sędzia mógłby podjąć decyzję o konieczności przeprowadzenia badania na podstawie dowodów przedstawionych przez obie strony. Jego zdaniem został on zmuszony do przedstawienia dowodów przeciwko samemu sobie, co jest sprzeczne z zasadą zakazu samooskarżenia, a następnie odmówiono mu prawa do obrony, podczas gdy X została zwolniona z prawnego obowiązku przedstawienia dowodów na poparcie swojego roszczenia cywilnego, co stanowi podstawową zasadę dowodową. W związku z powyższym skarżący uznał, że środek ten nie był zgodny z prawem, ponieważ implikacje wynikające z zastosowania samego prawa były same w sobie problematyczne z punktu widzenia sprawiedliwości naturalnej.

46. Skarżący stwierdził ponadto, że interpretacja art. 100A w brzmieniu dosłownym wydawała się wskazywać, że sąd może podjąć decyzję o nakazaniu przeprowadzenia badania zgodnie z własnym uznaniem. Jednakże w związku z art. 70A ust. 2 Kodeksu cywilnego kwestia ta stała się obowiązkowa. Powołując się na sprawy *Malone przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (2 sierpnia 1984 r., seria A nr 82) i *Silver i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (25 marca 1983 r., seria A nr 61), zauważył, że prawo, która przyznaje uprawnienia dyskrecjonalne, musi wskazywać zakres tych uprawnień, co w opinii skarżącego oznacza, że ustawa, która nie zapewnia wykonywania uprawnień dyskrecjonalnych, nie powinna być uznana za zgodną z prawem.

47. Twierdził ponadto, że takie przepisy nie służą żadnemu uprawnionemu celowi w rozumieniu art. 8 ust. 2. Skarżący wyraził pogląd, że sama tylko okoliczność, iż ustawa została ustanowiona z myślą o wykonaniu pozytywnych obowiązków państwa, nie oznacza, że jakikolwiek wynikający z niej środek automatycznie jest proporcjonalny. Istotnie, sądy krajowe nie określiły jakiegokolwiek pilnej potrzeby społecznej. W świetle faktu, że w sprawach cywilnych prawo przewidywało zasadę ciężaru dowodu (polegającego na wyważeniu prawdopodobieństwa), zdaniem skarżącego wydania nakazu przeprowadzenia badania nie można było uznać za „konieczne”, ponieważ taki sam rezultat można było osiągnąć za pomocą

środków mniej restrykcyjnych. Pozytywny obowiązek państwa mógł zostać wypełniony poprzez umożliwienie sądowi wezwania strony postępowania w sprawie ustalenia rodzicielstwa do poddania się badaniom genetycznym lub poprzez umożliwienie wyciągnięcia wniosków z odmowy poddania się badaniom, co pozwoliłoby skarżącemu mimo wszystko przedstawić swoją obronę.

48. Skarżący kwestionował również ustalenia organów zajmujących się sprawami konstytucyjnymi, a w szczególności brak szczegółowego zbadania proporcjonalności środka. Wprost przeciwnie, organy te przeprowadziły jedynie powierzchowną analizę i nie dokonały dokładnej i prawidłowej oceny relacji między sprzecznymi interesami. W niniejszej sprawie interesy te dotyczyły indywidualnych praw człowieka każdej ze stron i oba zasługiwały na ochronę. Przeprowadzenie takiej oceny przez instancje konstytucyjne było tym bardziej konieczne, że w postępowaniu o ustalenie ojcostwa prawo nie zezwalało sędziemu na rozważenie wchodzących w grę interesów przed zarządzeniem takich badań, chyba że osoba, której sprawa dotyczyła, była małoletnia. Zauważył on, że odnosząc się do orzecznictwa Trybunału, sąd krajowy nie dokonał rozróżnienia między stanem faktycznym w sprawach rozstrzygniętych już przez ETPC a stanem faktycznym niniejszej sprawy, które zasadniczo się różniły. Stwierdził ponadto, że sprawy *Canonne przeciwko Francji* ((dec.), nr 22037/13, 2 czerwca 2015 r.), na którą powołał się Rząd, nie można porównać z niniejszą sprawą, ponieważ pan Canonne odmówił poddania się testowi.

b) Rząd

49. Rząd przyznał, że obowiązkowe pobranie próbki materiału genetycznego w kontekście postępowania o ustalenie ojcostwa może stanowić ingerencję w prawa skarżącego wynikające z art. 8, ale stwierdził, że jest to ingerencja uzasadniona. Rząd stwierdził jednakże również, że w niniejszej sprawie nie doszło do ingerencji, ponieważ skarżący nie wykazał wystąpienia negatywnych skutków. Rząd zauważył, że choć badania DNA potwierdziły jego ojcostwo, skarżący w dalszym ciągu mieszkał z rodziną za granicą.

50. Rząd stwierdził, że przedmiotowy środek miał podstawę w prawie krajowym, a mianowicie w art. 100A Kodeksu cywilnego, który umożliwiał stronom przedstawienie dodatkowych dowodów. Przepis ten był jasny i nie pozostawiał miejsca na interpretację, czy sąd może wydać nakaz przeprowadzenia takiego badania. Artykuł 70A był jeszcze bardziej jednoznaczny, ponieważ określał procedurę postępowania krok po kroku, a także przewidywał możliwość wniesienia zażalenia.

51. Rząd zauważył, że Trybunał wielokrotnie stwierdzał, że prawo do tożsamości (które obejmuje prawo do poznania swoich rodziców) jest integralnym elementem życia prywatnego i że państwo musi dysponować odpowiednim i adekwatnym mechanizmem służącym ustaleniu rodzicielstwa

z całą pewnością. Rząd powołał się na sprawy *Mikulić przeciwko Chorwacji* (nr 53176/99, ETPC 2002-I), *Jäggi przeciwko Szwajcarii* (nr 58757/00, ETPC 2006-X) i *Pascaud przeciwko Francji* (nr 19535/08, § 62, 16 czerwca 2011 r.). Zatem, zdaniem Rządu, środek ten był konieczny do ustalenia ojcostwa X, ponieważ X posiadała żywotny interes, chroniony przez Konwencję, polegający na uzyskaniu informacji umożliwiających jej odkrycie prawdy o ważnym aspekcie jej tożsamości. Zgodnie z prawem maltańskim Kodeks cywilny nakładał na ojca obowiązek poddania się badaniu DNA w celu zabezpieczenia prawa X. Niemniej jednak, w najlepszym interesie dziecka, sądom krajowym przyznano uprawnienia dyskrecjonalne przy podejmowaniu decyzji o zleceniu przeprowadzenia badania DNA. W rezultacie sądy mogły rozpoznać każdy przypadek indywidualnie i osiągnąć sprawiedliwą równowagę pomiędzy sprzecznymi prawami. Rząd powołał się na sprawę *Canonne* (cyt. powyżej).

52. Rząd stwierdził następnie, że skarżący miał możliwość przedstawienia dowodów i obalenia zarzutu. Zauważył również, że w wyroku z dnia 21 czerwca 2007 r. sąd krajowy zbadał wszystkie przedstawione dowody, w tym badania genetyczne, ale także fakt, że z zeznań świadka wynikało, iż skarżący i jego rodzina poznali X i jej rodzinę oraz że pomogli oni X i jej rodzinie osiedlić się zarówno na Malcie, jak i w Zjednoczonym Królestwie. Skarżący wiedział, że X jest jego córką i wielokrotnie mieszkał z nią i jej rodziną. Zatem sąd krajowy oparł się na wielu elementach, podobnie jak w sprawie *Canonne* (cyt. powyżej).

53. Rząd zauważył ponadto, że skarżący mógł zakwestionować wynik badania DNA, przedstawiając w tym celu sprawozdanie *ex parte*. Wydanie nakazu przeprowadzenia badania na etapie gromadzenia dowodów nie oznaczało w istocie, że skarżący nie może przedstawić jakichkolwiek dowodów na poparcie swoich zarzutów. Przeciwnie, gdyby wynik badania DNA okazał się negatywny, byłby to dla skarżącego najlepszy sposób na zakwestionowanie domniemania ojcostwa. Sam fakt, że wynik nie potwierdził jego argumentów, nie oznacza, że doszło do naruszenia jego praw. Ponadto skarżący miał prawo wniesienia zażalenia na zarządzenie dotyczące badania na podstawie art. 70A ust. 5 Kodeksu cywilnego. Nie podjął jednakże takiego działania.

2. Ocena Trybunału

a) Zasady ogólne

54. Trybunał orzekał wcześniej, że pobieranie materiału komórkowego i jego przechowywanie oraz określanie i przechowywanie profili DNA pobranych z próbek komórek stanowi ingerencję w prawo do poszanowania życia prywatnego w rozumieniu art. 8 ust. 1 Konwencji (zob. *S. i Marper przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [WI], nr 30562/04 i 30566/04, § 77, ETPC 2008 r.).

55. Ingerencja taka stanowi naruszenie art. 8 Konwencji, chyba że istnieje możliwość jej uzasadnienia w kontekście ust. 2 jako „przewidzianej przez ustawę”, służącej realizacji jednego lub więcej uprawnionych celów, o których mowa w ust. 2, oraz jako „koniecznej w demokratycznym społeczeństwie” dla potrzeb osiągnięcia takiego celu lub celów (zob. *Peruzzo i Martens przeciwko Niemcom* (dec.), nr 7841/08 i 57900/12, § 34, 4 czerwca 2013 r.).

56. O ile zasadniczym celem art. 8 jest ochrona jednostki przed arbitralną ingerencją władz publicznych, mogą istnieć obowiązki pozytywne nieodłącznie związane ze skutecznym „poszanowaniem” życia prywatnego lub rodzinnego. Takie obowiązki pozytywne mogą obejmować przyjęcie środków mających na celu zapewnienie poszanowania życia prywatnego nawet w sferze stosunków między jednostkami (zob. *Mikulići*, 9 października 1979 r., cyt. powyżej, § 57 i *S.H. i Inni przeciwko Austrii* [WI], nr 57813/00, § 87, ETPC 2011 r.). Ponadto poszanowanie życia prywatnego wymaga, aby każdy mógł ustalić szczegóły dotyczące swojej tożsamości jako jednostki ludzkiej oraz aby prawo jednostki do takich informacji było ważne ze względu na konsekwencje dla formowania się osobowości. Obejmuje to uzyskanie informacji niezbędnych do odkrycia prawdy dotyczącej ważnych aspektów tożsamości osobistej, takich jak tożsamość rodziców (zob. przykładowo *Călin i Inni przeciwko Rumunii*, nr 25057/11 i 2 pozostałe, § 83, 19 lipca 2016 r., z dalszymi odniesieniami).

57. Trybunał stwierdzał już naruszenia art. 8 w przypadkach, w których system krajowy nie przewidywał środków mających na celu skłonienie domniemanego rodzica do zastosowania się do nakazu sądowego dotyczącego poddania się badaniom genetycznym (zob. *A.M.M. przeciwko Rumunii*, nr 2151/10, § 61, 14 lutego 2012 r. i *Mikulić*, cyt. powyżej, § 61) lub określających konsekwencje niezastosowania się do takiego środka (*ibid.*). Niemniej jednak, chociaż Trybunał stwierdził, że domniemani synowie i córki posiadają żywotny, chroniony przez Konwencję interes w uzyskaniu informacji niezbędnych do odkrycia prawdy na temat ważnego aspektu ich tożsamości osobistej, uznał również, że należy pamiętać, że ochrona osób trzecich (takich jak skarżący w niniejszej sprawie) może uniemożliwić zmuszenie ich do poddania się badaniom lekarskim jakiegokolwiek rodzaju, w tym badaniom DNA (zob. *Mikulić*, cyt. powyżej, § 64 i *Pascaud*, cyt. powyżej, § 62).

58. Jednakże w sprawie *Pascaud* (zob. par. 63-69) Trybunał orzekł, że ochrona interesu domniemanego ojca nie jest sama w sobie wystarczająca, aby pozbawić skarżącego (domniemanego syna) jego praw wynikających z art. 8. W przywołanej sprawie okoliczność, że sądy krajowe unieważniły wyniki badania DNA (na podstawie błędu proceduralnego – mianowicie braku wyraźnej zgody dawcy próbki), przyznając w ten sposób pierwszeństwo prawu domniemanego ojca przed prawem syna do poznania własnego pochodzenia, spowodowała naruszenie art. 8.

59. W sprawie *Tsvetelin Petkov przeciwko Bułgarii* (nr 2641/06, § 55, 15 lipca 2014 r.), w której skarżący został uznany za ojca dziecka w postępowaniu, w którym nie brał udziału, a zatem przy braku przeprowadzenia badań DNA, Trybunał stwierdził, że badanie DNA stanowiło dostępną w tym czasie metodę naukową służącą precyzyjnemu ustaleniu ojcostwa dziecka, a jego wartość dowodowa znacznie przewyższała wszelkie inne dowody przedstawione przez strony w celu udowodnienia lub obalenia ojcostwa biologicznego. W konsekwencji, gdyby skarżący miał możliwość osobistego uczestniczenia w postępowaniu sądowym, byłby w stanie ostatecznie rozstrzygnąć kwestię ojcostwa poprzez poddanie się badaniu DNA. Byłoby to w interesie wszystkich zainteresowanych stron. Tym samym jego nieobecność w postępowaniu naruszyła jego prawa wynikające z art. 8. Powyższe wskazuje, że nawet w sprawach o ustalenie ojcostwa Trybunał musi ocenić, czy proces decyzyjny, postrzegany jako całość, był sprawiedliwy i czy zapewnił skarżącemu niezbędną ochronę jego interesów zagwarantowaną na mocy w art. 8 (zob. *Ahrens przeciwko Niemcom*, nr 45071/09, § 40, 22 marca 2012 r.; *Kautzor przeciwko Niemcom*, nr 23338/09, § 80, 22 marca 2012 r. i *Tsvetelin Petkov*, cyt. powyżej, § 49 i nast.).

60. W kontekście stosowania terminów dla wszczęcia postępowania w sprawie ustalenia ojcostwa Trybunał uznawał, że nie można zaprzeczyć istnieniu interesów domniemanego ojca w zakresie ochrony przed roszczeniami dotyczącymi okoliczności faktycznych, które sięgają wielu lat wstecz, oraz że prócz takiego konfliktu interesów pomiędzy domniemanym ojcem a dzieckiem w grę wchodzić mogą inne interesy, takie jak interesy osób trzecich, głównie rodziny domniemanego ojca, oraz ogólny interes pewności prawnej (zob. *Laakso przeciwko Finlandii*, nr 7361/05, § 46, 15 stycznia 2013 r.; zob. także *Konstantinidis przeciwko Grecji*, nr 58809/09, § 52, 3 kwietnia 2014 r.). Jednakże w kontekście badań DNA w postępowaniu o ustalenie ojcostwa Trybunał orzekł, że interes danej osoby w uzyskaniu informacji, kto jest jej ojcem, nie słabnie wraz z wiekiem, wręcz przeciwnie (zob. *Pascaud*, cyt. powyżej, § 65, i *Jäggi*, cyt. powyżej, § 40).

b) Zastosowanie w niniejszej sprawie

61. Odnosząc się do okoliczności niniejszej sprawy, Trybunał jest zdania, że nakaz przeprowadzenia badania DNA, a także faktyczne przeprowadzenie badania wbrew sprzeciwom skarżącego, stanowią ingerencję w jego życie prywatne (por. *Cakicisoy i Inni przeciwko Cyprowi* (dec.), nr 6523/12, § 51, 23 września 2014 r., w której to sprawie Trybunał stwierdził brak ingerencji, ponieważ skarżący dobrowolnie zgodzili się na przekazanie próbek).

62. Odnosnie do kwestii zgodności środka z prawem Trybunał przypomina, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału sformułowanie „przewidziane przez ustawę” wymaga, aby kwestionowany środek posiadał podstawę prawną w prawie krajowym, lecz odnosi się

również do jakości danego prawa, które powinno być dostępne dla zainteresowanej osoby, a jego skutki powinny być możliwe do przewidzenia (zob. *Rotaru przeciwko Rumunii* [WI], nr 28341/95, § 52, ETPC 2000-V).

63. Skarżący argumentował, że środek nie był przewidziany przez ustawę o wystarczającej jakości (zob. par. 44 powyżej), ponieważ (i) naruszał zasadę równości stron, nakładając na stronę w postępowaniu o ustalenie rodzicielstwa obowiązek przedstawienia dowodów przeciwko sobie samej, mimo że strona przeciwna nie była w stanie dopełnić obowiązku dotyczącego ciężaru dowodu niezbędnego w postępowaniu cywilnym, (ii) był obowiązkowy, a zatem nie podlegał jakiejkolwiek ocenie czy uznaniu sądów krajowych oraz (iii) był nieprzewidywalny co do konsekwencji w przypadku, gdyby osoba odmówiła poddania się badaniom.

64. Trybunał zauważa, że nie ulega wątpliwości, iż ingerencja została nakazana na podstawie art. 100A Kodeksu cywilnego. Zdaniem Trybunału pozostałe kwestie dotyczące zgodności środka z prawem, tj. konsekwencje tego środka dla postępowania, automatyczny charakter przepisu i zarzucana nieprzewidywalność w niektórych przypadkach są ściśle związane z kwestią proporcjonalności i powinny zostać zbadane jako jej aspekt, zgodnie z art. 8 ust. 2 (zob. *mutatis mutandis Maskhadowa i Inni przeciwko Rosji*, nr 18071/05, § 216, 6 czerwca 2013 r.; *T.P. i K.M. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [WI], nr 28945/95, § 72, ETPC 2001-V, i *Chapman przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [WI], nr 27238/95, § 92, ETPC 2001-I). Bez uszczerbku dla tych rozważań, Trybunał jest przekonany, że zakwestionowany środek był „przewidziany przez ustawę” w rozumieniu art. 8 Konwencji.

65. Trybunał uznaje ponadto, że ingerencja ta miała „uprawniony cel” – mianowicie ochronę praw i wolności innych osób, w niniejszym przypadku praw i wolności X. W niniejszej sprawie Trybunał Konstytucyjny orzekł, zgodnie z orzecznictwem Trybunału, że poszanowanie życia prywatnego wymaga, aby każdy mógł ustalić szczegóły dotyczące swojej tożsamości jako jednostki ludzkiej oraz aby prawo jednostki do takich informacji było ważne ze względu na konsekwencje dla formowania się osobowości. Obejmuje ono uzyskanie informacji niezbędnych do odkrycia prawdy dotyczącej ważnych aspektów tożsamości osobistej, takich jak tożsamość rodziców (zob. przykładowo *Călin i Inni przeciwko Rumunii*, cyt. powyżej, § 83). Tym samym, zapewniając takie badania, państwo podejmowało starania w celu wypełnienia swoich obowiązków pozytywnych wobec X.

66. Niemniej jednak Trybunał musi zbadać, czy osiągnięto wymaganą równowagę w świetle praw skarżącego wynikających z art. 8.

67. Na wstępie Trybunał pragnie zauważyć w odniesieniu do krytycznej oceny prawa przez skarżącego, że w sprawach wynikających ze skargi indywidualnej kontrola odpowiednich przepisów czy konkretnej praktyki w sposób abstrakcyjny nie jest zasadniczo zadaniem Trybunału. Powinien on

natomiast ograniczyć się w możliwie największym stopniu, nie pomijając przy tym ogólnego kontekstu, do zbadania kwestii podniesionych w przedmiotowej sprawie. W związku z tym zadaniem Trybunału nie jest abstrakcyjna kontrola zgodności spornego prawa z Konwencją, lecz określenie, *in concreto*, wpływu danej ingerencji na prawo skarżącego do życia prywatnego (zob. *Maskhadova i Inni*, cyt. powyżej, § 227 oraz *Nejdet Şahin i Perihan Şahin przeciwko Turcji* [WI], nr 13279/05, §§ 69-70, 20 października 2011 r.).

68. W niniejszej sprawie skarżący podniósł, iż prawo nie respektowało zasady równości stron, zarówno ze względu na termin wydania nakazu, jak i na wagę przypisaną dowodom pozyskanym na skutek takiego nakazu.

69. Trybunał nie może zgodzić się z tym, że – jak twierdzi skarżący – nakaz wydano na etapie, na którym nie był on jeszcze uprawniony do przedstawienia dowodów. Trybunał zauważa, że dyrektor rejestru publicznego złożył wniosek do sądu o wydanie nakazu przeprowadzenia odpowiednich badań w dniu 11 lutego 2013 r. Następnie w dniu 13 maja 2013 r. X przedstawiła wszystkie dowody i złożyła ten sam wniosek. Na tym etapie skarżący przedstawił już swoje uwagi w odpowiedzi i zaprezentował linię obrony – nie istniały jakiegokolwiek przeszkody proceduralne, które uniemożliwiłyby mu przedłożenie własnego oświadczenia pod przysięgą czy innych istotnych dowodów. Nie był to też przypadek, w którym zwróciłby się on o prawo do przedłożenia dowodów i spotkał z odmową. W dniu 22 maja 2013 r. skarżący wyraził sprzeciw wobec badań, a kilka dni później przeprowadzono przesłuchanie krzyżowe Y. Zatem do tego etapu postępowania obie strony miały możliwość przedstawienia dowodów na równych prawach przed Sądem Cywilnym (Wydział Rodzinny). Ponadto w niniejszej sprawie Sąd Cywilny (Wydział Rodzinny) powstrzymał się od wydania nakazu na tym etapie, właśnie ze względu na argumenty skarżącego i jego wniosek o przekazanie sprawy do instancji konstytucyjnych, który to wniosek podtrzymał. W istocie dopiero po przeprowadzeniu gruntownego postępowania przed sądami konstytucyjnymi, w dwóch instancjach, Sąd Cywilny (Wydział Rodzinny) zarządził przeprowadzenie badania (w dniu 18 października 2015 r.) i – jak twierdzi Rząd (zob. par. 53 powyżej) oraz jak wynika z faktów sprawy (zob. par. 29 powyżej) – na tym etapie skarżący wciąż jeszcze mógł przedstawić inne dowody lub zakwestionować wynik badania.

70. Skarżący podniósł również zarzut dotyczący wagi przywiązywanej do uzyskanych w ten sposób dowodów i ich „samoobciążającego” charakteru. Po pierwsze, Trybunał przypomina, że badanie DNA jest dostępną metodą naukową (w owym czasie, tj. na początku XXI wieku i również obecnie) służącą precyzyjnemu ustaleniu ojcostwa dziecka, a jego wartość dowodowa znacznie przewyższa wszelkie inne dowody przedstawione przez strony w celu udowodnienia lub obalenia ojcostwa biologicznego (zob. *Tsvetelin Petkov*, cyt. powyżej, § 55). Trybunał uważa,

że fakt ten sam w sobie nie podważa praw stron postępowania; istotne jest, że mają one możliwość osobistego uczestniczenia w postępowaniu sądowym (zob. *implicite Tsvetelin Petkov*, cyt. powyżej, § 55). W niniejszej sprawie skarżący miał możliwość osobistego uczestnictwa, a także złożenia zeznań i przesłuchania świadków, chociaż wydaje się, że na rozprawach wolał być reprezentowany przez adwokata z wyboru (inaczej niż w sprawie *Tsvetelin Petkov*, § 12, w której skarżący nie uczestniczył w postępowaniu i nie wiedział o orzeczeniu sądu, a decyzję o nieskładaniu odwołania podjął obrońca z urzędu). W niniejszej sprawie nie można zatem stwierdzić, że skarżący nie uczestniczył w procesie decyzyjnym, postrzeganym jako całość, w stopniu wystarczającym do zapewnienia mu niezbędnej ochrony jego interesów.

71. Po drugie, Trybunał zauważa, że w aspekcie karnym art. 8 Konwencji jako taki nie zabrania odwoływania się do procedury medycznej wbrew woli podejrzanego lub wbrew woli świadka w celu uzyskania dowodów (zob. odpowiednio *Jalloh przeciwko Niemcom* [WI], nr 54810/00, § 70, ETPC 2006-IX i *Caruana przeciwko Malcie* (dec.), nr 41079/16, 15 maja 2018 r.). W takim przypadku pierwszorzędne znaczenie ma zgodność środka z odpowiednimi wymogami Konwencji (*ibid.*). Metody takie, także w kontekście prawa cywilnego, nie są więc same w sobie sprzeczne z zasadami rządów prawa i sprawiedliwości naturalnej. Trybunał zauważa, że w takiej ocenie szczególne znaczenie ma uprawniony cel i że w niniejszej sprawie zaskarżone działanie miało na celu wypełnienie pozytywnych obowiązków państwa wobec X wynikających z art. 8 Konwencji.

72. Skarżący argumentował ponadto, że nakaz poddania się badaniom miał charakter obligatoryjny i że prawo nie określało konsekwencji odmowy poddania się badaniom.

73. W pierwszej kolejności Trybunał przypomina, że interpretowanie i stosowanie prawa krajowego jest zadaniem władz krajowych, w szczególności sądów. [Trybunał] nie jest predestynowany do interpretowania prawa krajowego ani do wyrażania opinii odnośnie do adekwatności metod wybranych przez ustawodawcę pozwanego państwa w celu regulowania danego obszaru. Jego zadanie ograniczone jest do rozstrzygnięcia, czy przyjęte sposoby oraz skutki, jakie one wywołują, są zgodne z Konwencją (zob. *Leyla Şahin przeciwko Turcji* [WI], nr 44774/98, § 94, ETPC 2005-XI i *Magyar Helsinki Bizottság przeciwko Węgrom* [WI], nr 18030/11, § 184, 8 listopada 2016 r.). Trybunał zauważa, że zgodnie z art. 100A sąd „może” nakazać przeprowadzenie takich badań. Jednak w związku z art. 70A mogłoby się wydawać, że sądy nie mają swobody decydowania o wydaniu nakazu przeprowadzenia badania, z wyjątkiem spraw dotyczących osób małoletnich. W istocie, w niniejszej sprawie Trybunał Konstytucyjny przyznał, że w niektórych przypadkach może pojawić się kwestia zgodności tak narzuconego środka z Konwencją. Prawdą jest zatem, że na papierze środek ten wydaje się obowiązkowy;

Trybunał nie jest jednak przekonany, że w praktyce nakaz takiego badania zostałby zarządzony bez istnienia jakichkolwiek innych przesłanek, takich jak na przykład wykazanie sprawy *prima facie*. Podobnie Trybunał nie może pominąć faktu, że po wydaniu nakazu osoba zainteresowana ma prawo wniesienia zażalenia. Wprawdzie zakres takiego zażalenia nie był przedmiotem rozważań Trybunału, jednakże nasuwa się pytanie, czy sąd rozpoznający takie zażalenie byłby właściwy do przeprowadzenia równoważenia interesów, co stanowiłoby odpowiednie zabezpieczenie proceduralne w okolicznościach takich jak w niniejszej sprawie. Niemniej jednak, zauważając, że prawo może wymagać doprecyzowania, Trybunał ograniczy się do jego zastosowania w niniejszej sprawie.

74. Jak wspomniano wcześniej, w niniejszej sprawie Sąd Cywilny (Wydział Rodzinny) powstrzymał się od nakazania badania, gdy złożono taki wniosek. Przeprowadził natomiast rozprawę w celu zbadania zastrzeżeń skarżącego w tym zakresie. Po wysłuchaniu stanowisk [Sąd] uznał, że zarzuty skarżącego nie mają charakteru błędnego ani pieniaczego i skierował podnoszone przez niego kwestie do organów zajmujących się sprawami konstytucyjnymi, które w dwóch instancjach przeprowadziły ocenę wchodzących w grę interesów. Organy te stwierdziły, że w okolicznościach sprawy interesy X w ustaleniu, kto jest jej ojcem, przeważały nad interesami skarżącego (zob. par. 24 i 25 powyżej). Trybunał nie uznaje tych decyzji – podjętych w świetle jego orzecznictwa – za arbitralne. Faktycznie nakaz przeprowadzenia badania został wydany dopiero po zakończeniu pełnoprawnego postępowania w sprawie konstytucyjności wszczętego na wniosek skarżącego. Była to dostępna dla skarżącego droga (ponieważ zgodnie z prawem maltańskim osoba fizyczna może również złożyć skargę w sprawie potencjalnych naruszeń Konwencji), z której skorzystał, będąc w pełni świadomym przysługujących mu praw proceduralnych i zabezpieczeń dostępnych na szczeblu krajowym. Zatem, chociaż postępowanie może być uciążliwe (zarówno dla stron, jak i dla systemu sądowego) i z pewnością wydłużyło rozstrzygnięcie sprawy cywilnej, nie można stwierdzić, że nie służyło ono zbadaniu wchodzących w grę interesów i ustaleniu, czy wydanie nakazu przeprowadzenia badania stanowiłoby naruszenie praw skarżącego. Z powyższego wynika, że w niniejszej sprawie nakaz poddania się badaniu nie został wydany ze względu na jego obowiązkowy charakter.

75. Zatem, w okolicznościach niniejszej sprawy, poza argumentami stron podniesionymi w trakcie postępowania cywilnego, Sąd Cywilny (Wydział Rodzinny), zarządzając zastosowanie takiego środka, miał również możliwość oparcia się na dwóch wyrokach wydanych przez instancje konstytucyjne, w których dokonano wyważenia interesów zarówno strony, wobec której środek miał zostać zastosowany, jak i strony X, która złożyła wniosek o jego zastosowanie. W konsekwencji Trybunał uznaje, że proces decyzyjny jako całość był sprawiedliwy i zapewniał skarżącemu niezbędną ochronę jego

interesów gwarantowaną przez art. 8. Zgodnie z cytowanym powyżej orzecznictwem Trybunał jest również przekonany, że środek ten był konieczny w społeczeństwie demokratycznym w celu ochrony praw X.

76. Wreszcie, skarżący twierdził, że konsekwencje odmowy poddania się badaniu nie były możliwe do przewidzenia. Trybunał odnotowuje jednak, że skarżący poddał się badaniu kilka dni po wydaniu nakazu. Skarżący nie twierdził, że próbka została pobrana w sposób niezgodny z odpowiednią procedurą (zob. *a contrario*, *Yuriy Volkov przeciwko Ukrainie*, nr 45872/06, § 87, 19 grudnia 2013 r.) lub, w szczególności, poprzez nadmierne użycie siły. Ze względu na fakt, że skarżący zastosował się do nakazu, nie można stwierdzić, że padł on ofiarą jakichkolwiek nieprzewidywalnych konsekwencji, które nie miały zastosowania w jego sprawie.

77. Konkludując, Trybunał stwierdza, że sądy krajowe – nakazując skarżącemu poddanie się badaniu DNA, po przeprowadzeniu koniecznego wyważenia interesów, w postępowaniu sądowym, w którym uczestniczył on za pośrednictwem wybranego przez siebie pełnomocnika i w którym jego prawo do obrony było przestrzegane na równi z prawem do obrony jego przeciwnika procesowego – zachowały sprawiedliwą równowagę między interesami X w ustaleniu ojcostwa a interesami skarżącego w niepoddaniu się badaniu DNA.

78. Nie doszło zatem do naruszenia art. 8.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje*, że spadkobierczyni pana Mifsuda, pani Margaret Mifsud, może kontynuować skargę;
2. *Uznaje* skargę za dopuszczalną;
3. *Uznaje*, iż nie doszło do naruszenia art. 8 Konwencji;

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono na piśmie w dniu 29 stycznia 2019 r., zgodnie z Regułą 77 § 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Fatoş Araci
Zastępca Kanclerza

Branko Lubarda
Przewodniczący